

# M O W A

492.

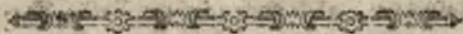
## JASNIE WIELMOZNEGO STROYNOWSKIEGO PODKOMORZEGO BUSKIEGO POSŁA WOŁYNSKIEGO,

KAWALERA ORDERU SGO STANISŁAWA  
*in Turno w Materji ustanowienia władzy nad Woyskiem,*

NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 3. LISTOPADA ROKU 1788.

### M I A N A.

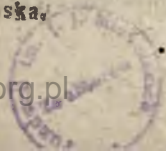


NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY  
NAYIASNIEYSZA RZECZPOSPOLITA.

**T**YLE rzuconych pocisków od wielu lat na Rzeczpospolitę, kiedy nachyloney do upadku, zostawało tylko smutnego oczekiwać przeznaczenia, ożył w całym Narodzie duch Republikancki, ów duch prawdziwie szlachetny, zapalający miłością Oyczyzny i chęcią iey ratowania, każdego Obywatela. Gorliwość ta Kraiu całego, aby bydy wewnątrz rządny, bezpiecznym i wolnym, a od Sąsiadów więcey iak dotąd poważanym, początkowis dała się ieszcze widzieć po wszystkich Woiewodztwach, Ziemiach, i Powiatach. Każda Prowincya, za nypierwszy obowiązek, pomnożenie sił kraiowych, Postom swoim zaleciła. Poda Wiek Wiekowi pamięcią dzień ten chwalebny Panowania Twego Nayiasnieyszy Panie, gdy Narod wezwany od Króla do związku Konfederacyi, za nypierwszą potrzebę i cel ustanowienie moey Woyskowej od Tronu mając sobie przełożony, szczęśliwie i jednomyślnie ustanowił sto tysięcy Woyska.

A

Jus



1793.  
Już się zdawało! że dzień tak świetny jak był 20. Października, nie mógł mieć innej piękności, gdyby nad powstającym nagle z przepasci Narodem, radośne rozrzewienie W. K. Mci, nowej mu nie nadawało ozdoby.

Dzisiejsza Materya, kto ma mieć władzę nad Woyskiem, czyli Departament w Radzie Nieustającej, czyli osobna Kommissya? jest skutkiem tamtey ustawy, i jeżeli nad każdym Prawodastwem Rzeczpospolita zastanawiać się powinna, tedy naygruntownicy nad tym; aby pomnożone Woysko ku iey Obronie, nie stało się Pani własney zgubą, Już prawie dwa tygodnie ta rzecz zatrudnia Nas; słyszane w tey okoliczności za obydwojma Projekta- mi liczne głosy, zdają się ią czynić tak jasną, że dawno na drogę pewną trafić by można.

Milczałem dotąd, pragnąc raczey przystąpić do czynności, niżeli uymować z czasu drogie momenta; lecz gdyby Mi był głos dany, o który na kilku Sessyach prosiłem, mówiłbym imieniem współBraci moich w domach pozostałych, jak wielką nudzeni są niespokojnością z czteroniedzielnego mało- czynnego Seymowania, oczekując niecierpliwie losów, iakie Im zgromadzona Rzplta przeznaczy! Doszły zapewne wiadomości wielu ciekawych o swoy Stan WspółZiomków, owe godne w tey Izbie Seymowej miane głosy, tkliwie i dowodnie okazujące, iż terażniejszy czas jest dla nas iedyjny do podzwignienia się i ratowania.

Cieszymy się słusznie tym szczęściem; ale na coż wystawiamy sobie tak wszystkie tego pomysłałości, iakby już używane, i dziedziczone od Nas były? kiedy tak wolnym idziemy do niego krokiem, że w krotce samą nadzieję utracić przyidzie, jeżeli z pilniejszą usilnością w Obradach nie zaczniemy postępować. Niknie czas Nayaśnieysza Rzplta, a szczęście, którym się w Mowach napajamy, z nim ustępuje!

Niech mię nikt nie obwinia, że mówiąc in Turno, zbaczam na moment od propozycyi, w której się wotujemy, bo z obowiązku urzędowania moiego winienem w ten czas mówić, kiedy mam sposobność.

Napisawszy, że chcemy mieć sto tysięcy Woyska, są to początkowe tylko założone fundamenta na gmach ogromny. Ale układ tego Woyska, płaca, opatrzenie go w broń, rysztyunki wszelkie woienne, i amunicyą; wy-

stawie-





stawienie go na nogach z Rekrutów, i ułożenie pewne na to wszystko funduszu z majątków Naszych, kończyć dopiero będą tę chwalebłą budowę.

Jeżeli o jedną władzę nad Woyskiem, która samey gruntowney potrzebie przezorności, tyle czasu trawimy, czegoż się można spodziewać, gdy przyjdzie do ustanowienia tych wszystkich wyliczonych szczegółowych potrzeb, gdzie każda, osobny czynić będzie Projekt, i gdzie każda, nie tylko nie mniejszey wyciąga rozwagi, ale i dogodzenia całemu Kraiowi równą a sprawiedliwą składką?

Przyznaiemy wszyscy, że terażniejszy czas wiekami ledwie zdarzyć się mogący, jest taki, który Nas z niemocy wyprowadzić, nie podległemi postawić, słowem szczęśliwymi uczynić może. Nie tajno nikomu, dla czego i z kąd pochodzi ta szczęśliwa pora; że ią Woyna między Sąsiadami Naszemi sprawia. Szanując te Dzieło nad Nami Opatrzności, ufając mu, nie zapominałmy się zastanawiać, że bieg rzeczy naturalny zmieniać się dla Nas nie powinien.

Następuje czas zimowy, w którym Mars boiu woienney więcey spoczywać, a Gabinetey silniey i skuteczniey pracować około pokoju zwykły. Wiadomo powszechnie iak wszystkie Dwory wojujące życzą sobie tego dobra, a ta pewność, że równie zwyciężca iak zwyciężony, zawsze potrzebują spoczynku, utwierdzać o tej prawdzie powinna, że pokoy nie jest niepodobny.

Niech mi się godzi wspomnieć przykłady Historiyi, że Porta Ottomańska, która naymbiey mitwa związków w czasie Pokoju z Gabinetami Europeyskimi, zawsze prawie pod czas Woyny, a przynajmniej w wieku terażniejszym, nawet wtedy, kiedy bywała zwyciężającą, naychętniey przystępowała do pokoju. Stan Żołnierzy Porty, w naywiększey części z Obywatelów złożony, do domów własnych przywiązany, prędko sprzykrza sobie Woynę; Rząd zaś, kiedy widzi całość Państwa zachowaną, musi się skłaniać do żądania wojującego ludu, i zawierać pokoy.

Jeżeli w następującey Zimie ta ugoda między Potencjami wojującemi nastąpi, niech każdy wnieście, czyli się nie odmieni stan wszystkich okoliczności? albo jeżeli nowa wcale na ten czas rzeczy postać, zastawszy Nas bez silnych, nie wtłoczy na zawsze Narod w tę smutną przepaść, z której teraz wydobyć się usiłuiemy? Ta różnica będzie nieszczęść Naszych, że ie mo-



cniey czuć zaczniemy ! bo sami sobie niespiesznym a opornym postępowaniem, wytrącilibyśmy z rąk sposobność do terazniejszego ratowania się.

Na ten czas, rozpacz iedna w zysku zostanie, że dawszy tylko przyczynę Postronaym, baczniey nad sobą czuwać, iuż nigdy ! i nigdy ! podzwignąć się nie znajdziemy pory !

Potomność ! Następcy Naszy a wprzod ieszcze współObywatele, którzy w Nas skład zaufania i nadziei złożyli, wymawiać Nam, wyrzucać, i zlorzezczyć sprawiedliwie będą, żeśmy Im mocniejszą przygotowali niewolę !

**NAYIASNIEYSZY PANIE !** masz Narod przywiązany do Siebie ; kto go inaczey śmie W. K. Mci wystawiać, ten albo go nie zna ,albo idzie podłym a niemitym Mądrym Królowi podchlebstwem. Narod ten, który w ciągu dwudziesto cztero letnim Panowania W. K. Mci widział nieprzerwanie uprzemy dla Siebie ehęci, ma gruntowną ufaosć, że Go wyprowadzisz z przepaści. Staraniem o Dobro Swego Krolestwa z nadtarganemi siłami, okryty sławą mądrego, dobrego, i łaskawego Króla, postępuiesz W. K. Mę iuż do tego wieku, który Narodowi Republikanckiemu z natury, choćby ku najlepszym Królom zawsze ostrożnemu, nie tylko troskliwość, ale nawet i tę samą ostrożność odeymować powinien. Nie pragniesz zapewne Miłościwy Panie, tylko ustanowić i widzieć Oyczyznę bezpiecną i szczęśliwą a Tron mocą swego Narodu tak utwierdzony, aby cudza moc nie ważyła się tylko z czcią i uszanowaniem do niego przystępować.

Czas iest **NAYIASNIEYSZY PANIE !** karta na której Opatzność zapisuie dla Narodów swe wyroki, iest teraz na Naszą przewróconą pomyslnosć. Z przygotowanych materyałów, możesz W. K. Mę utworzyć trwałą budowę, i iednym razem fundując właśnie nową Rzpltę, stać się wielkim Królem, większym od wszystkich Zwycięzców ! Tamci bowiem, gromili albo odpędzali iakiego Nieprzyjaciela Rzpltey, a W. K. Mę ubeściczyli bys Ją na zawsze od wszystkich.

Nayiaśniesz Rzeczospolito ! Dopomagaymy dobremu Królowi nayspieszniey kończyć to, co Nas szczęśliwemi uczynić porrafi. Przynaglaymy tak roboty Nasze, abyśmy nayprędzey złożyli podatki, i wystawili Woysko koniecznie na początek Wiosny, aby Traktaty Pokoju nie uprzedziły zbawiennych zamiarów Naszych. Obywatele gorliwi umieją oddzielić niesmaki prywatne,





watne, od interessów publicznych, aby nie mieli się łączyć do tak potrzebnego pospiechu.

Nie powinienem tu przemilczeć pożyteczney troskliwości i rady dla Rzpltey godnego a znanego z cnoty Biskupa Senatora Xcia Jmci Szembeka, który upraszał W. K. Mci, o wysłanie extraordinarynych Pełnomocnych Posłów do Dworów, dla ubeściwienia się, aby Traktaty Pokoju między Wojującemi za wiadomością W. K. Mci i Rzpltey, a gdyby można i za Medycyą następowały. Wątpić nie można, aby ten polityczny Proiekt nie miał wzięść swego pożądanego skutku, jeżeli przypomnieć sobie zechcemy, że takim samym sposobem ów Traktat pomyślny Karłowicki przez Poprzednika JW. Marszałka Koła Naszego Rycerskiego, został szczęśliwie zawarty.

Niech mi jeszcze powtorzyć będzie wolno, że tylko kilka miesięcy mamy do postawienia się w zupełney sile, że iedna oszczędność czasu i pospiech Naszych czynów, uszczęśliwić Nas może, a opóźnienie mocniejszy ukuie więzy i kaydany.

Pomniy Narodzie, iż jeżeli teraz na swą Obronę nie doprowadzisz do prędkiego skutku przepisanej liczby Woyska, abys za puł Roku albo trochę później, po nastąpionych między Wojującemi Traktatach nie został przymuszony obcą mocą wystawiać go na cudzą posługę!

\* \* \*

Wracam się teraz do materyi będącey in Turno. Co jest beśpiecniejszego dla Kraiu, czyli oddać władzę nad Woyskiem Departamentowi Woyskowemu będącemu w Radzie, czyli osobney Kommissyi? Gdy mi to roztrząsać przychodzi; mowi za Departamentem ta poważna Magistratura Rady z licznych Osob złożona, mająca na czele Krola nigdy źle niechącego dla swoiey Oyczyzny. Lecz gdy z drugiej strony uważam polityczne ciało Rzpltey, że choć wszyscy pomrzemy, Rzplta iednak w Następcach swoich zostać powinna, czulość wrodzona, tak się starać i życzyć każe, aby ta ukochana Oyczyzna trwać mogła, choćby do skończenia Swiata. Dla Niey więc Prawo pisząc, tak go stanowić winniśmy, aby Jey bytność ugruntować do końca samey natury.

Niechę sobie ani Wam Nayiaśniejsze Rzpltey Stany wystawiać smutney postaci *bez Krolowia*; uiałby zapewne każdy z dni własnych, na przydanie ich dobremu Krolowi; ale ten lubo nieszczęsny, ale przecież konieczny przypadek, musi spotkać choć po Wnuków naszych! W takim to żalobnym czasie, Rzplta

gdzie



gdzie więcey może mieć bezpieczeństwa swojej istności, z powierzenia władzy nad Woyskiem, szczegulney potrzeba uwagi.

Moc Kraiowa, to iest Woysko może wtenczas bydź obroną, albo zgubą Naszą. Jeżeli Rząd nad Woyskiem byłby wtenczas przy Radzie, konkurrujący do Tronu Cudzoziemiec udałby się do niey, i w niey szukałby swego wsparcia. W Radzie znalazłszy moc prętszego lub późnicyszego zwołania Seymu Convocatio-nis, zrobienia w niey samey Konfederacyi, (a) władzę zupełną nad Woyskiem, i słowem wszystko co by go na Tronie posadzić zdołało, czyliżby nie wyrzucił Rzpłtey, i z wolnego Narodu nie uczynił go niewolniczym?

Zakładać niektórzy usiłują bezpieczeństwo w Radzie dla tego, iż ta się składa z licznych Konyliarzów, gdy iednak wnydziemy w Opis Prawa, Komplet tam z Osob 15tu iest przepisany; ten Komplet w czasie bez Krolewia nie mając utraconego na styrze Króla, przychylny Pretendentowi, z mocą Woyska zebrawszy się, mogli by reszty Kollegów, gdyby ich znajdował przeciwnych, nie puścić do Rady. Z Ustawy Prawa, w Radzie materye wszystkie pluralitate stanowią się; widoczna iest, że z Kompletu Osob 15tu pluralitas z osmiu kresek składa się. Jestże bezpieczeńno, albo przystoi, żeby Narod tak liczny losy swoje i bytność Rzpłtey, spuszczał na 8 kresek, które pluralitatem w Radzie stanowią?

Francya Rządem Monarchicznym rządzona, bała się iednak iedney Magistraturze oddać całowładztwa, aby z Monarchii nie została wciągnięta w Despotyzm, i gdy Król Francuzki na początku zeszłego Maia chciał taką Magistraturę pod tytułem *Cour pleniere* ustanowić, Kray cały tak mocne czynił mu przełożenia i sprzeciwienia się, że takowa ustawa nie wzięła skutku. Jeżeli Francuzi przez boiaźń utraty Rządu Monarszicznego byli przeciwni Magistraturze całowładney, a iakże wolni Polacy bez wstrętu na zgubę Wolności, będziemy oddawać iedney Magistraturze wszystko?

Polityka Rządu Republikańckiego, jeżeli ten ma bydź trwały, nie na tym się zasadza, iak w nieiednym zdaniu słyszałem, aby między Seymem a Seymem była całkowita moc rządowa w iedney Magistraturze, ale owszem na iey podziale. Na tym, aby Naywyższa Magistratura miała z wszystkimi innemi, nie inny związek, tylko dostrzegający, iżby wszystkie wypcniły swoją powinność. Ma ona bydź

---

(a) Przykład Seymu Roku 1776. wtenczas Rada zrobiła Konfederacyę przed Seymem i Stany do niey przystąpić musiały.



499.

tylko Namieśniczką Rzpłtey, ale nie z władzą tey Pani przyzwoitą, lecz dozie-  
niającą, aby nie była uszkodzoną.

Może kto zarzucić, że Cudzoziemska Intryga łatwieyszy mieć może wstęp do Kommissyi Woyskowej, gdzie Komplet Osob 7. ma składać a pluralitatem 4. Osoby formują; ale potrzeba uważać, że Kommissya nie będzie miała żadnego wstępu do traktowania z Cudzoziemcami. Jednym obiektem Rządu Woyska byłaby zatrudniona, że taż Kommissya miałaby zawsze nad sobą oko Rady, która, gdyby ją wykraczającą przeciwko Rzpłtey szkodliwie znalazła, bojąc się nie tylko o Kray cały, ale i o siebie samą, Seym nayprędzey zwołać by była przymuszona, Taki sposob na Kommissyą Woyskową byłby zawsze dostateczny do wstrzymania iey szkodliwych zapędów.

Próżna jest wystawa, iż nimby się Seym zebrał, Kommissya mogłaby uszkodzić Kraiowi; bo jeżeli ta Kommissya ma Rapporta Radzie co Miesiąc, a choćby i co dwa Tygodnie oddawać, niepodobna aby w niey utaił się sekret do użycia złego; wszakże Woyska lotem nie zbiegły by się, gdyby ich ruszyć chciała, a Seym uprzedziłby zawsze knowane nieszczęście.

Mówią że Kommissya Woyskowa nie będzie wiedziała zagranicznych interesów, gdy te Rada przez Departament Cudzoziemski sprawia, a zatem nie będzie mogła zapobiecć umocnieniem granic wczesnie nieszczęściom, któreby Zagraniczni knować przeciwko Nam chcieli. Lecz jeżeli Rada będzie pilnym stróżem wszystkiego, może donieść Kommissyi to, coby grozić mogło Nieprzyjacielem od której granicy, owszem taki obowiązek włożywszy na Radę, stanie się zupełne ubezpieczenie. Rada przytym nie ma mocy bez Narodu wchodzić w Woynę, a siedząc sama w Warszawie, cożby więcey wiedzieć mogła iak inne Magistratury albo Obywatele? aby bydź wiadomym o knowaniu nieprzyjaźnym Sąsiadów, nie ma innego sposobu tylko u Dworów godnych i czynnych utrzymywać Postów.

Naywięcey ieszeze Kommissya od tych ma przeciwności, którzy rozumieją, że w ustawie iey przywraca się Hetmanom władza. Nie mogą ia dosyć chwalić tych Mężów, z których Narod każdego umie cenić przyzwoicie enoty i zasługi. Dane dopiero zdanie in Turno przytomnych JWW. Hetmanów Litewskich, przekonywa Narod, iak ci godni Mężowie dobrem Oyczyzny tchnięci, do urzędu, swojego łączą ściśle naylepsze Obywatelstwo, gdy na naymocniejsze opisy urzędów swoich sami zezwalają.

Miałem

Miałem i sam szczęście należyć do Projektu, który od Wdztwa Wołyńskiego jest podany z poprawą, i wyznam szczerze, że w tym nie znajduję więcej władzy dla Hetmana w Kommissyi siedzącego, iak dla każdego Kommissarza. Ta tylko tam różnica, że Hetman z Rangi swojej wyżej siedzieć będzie. Układ Kommissyi jest końcem ubezpieczenia Kraiu od wszelkiej przewagi; niech ieszcze nowe będą podane do tego nayscislejsze i naywarownicysze przepisy, chętnie poydę za wszystkimi, w czymkolwiek Cywilność obwarowaną od mocy Woyska widzieć będę.

Powiedziawszy to, co mnie przekonywa za ustanowieniem Kommissyi, winienem się ieszcze z tego usprawiedliwić, co mię obowiazuie iść za tąż Kommissyą. Instrukcyja jest moim prawidłem, i czytam Punkt oney 23ci co do Kommissyi Woyskowej następujący: *Departament Woyskowy aby uchyłony został, na miejsce jego idąc wzorem Konstytucyi Konwokacyiney Roku 1764go Kommissya Woyskowa ustanowiona niech będzie.*

Pozwol NAYIASNIEYSZY PANIE, i Ty Narodzie, nim Votum moje złożę w tej materyi, abym wspomniał sławnego niegdys-Senatora Rzymu, Katona. Widząc on straszego przeciwko swojej Oyczyźnie nieprzyaciela w Rzpltey Kartagińskiej, radził swej Oyczyźnie, aby niebezpieczna dla niej Kartagina zniszczona została. Tym końcem każdą swoją radę i zdanie kończył temi słowy: *Hac censeo, & Carthaginem esse delendam*: Mało komu jest pozwolono zupełnie naśladować podobnych mężów, ale każdy wolny Obywatel iść za przykładem dobrym powinien. Użył przeto śmiem słów do dzisiejszej okoliczności stosownych i powtorzyć: Narodzie! krótki mamy czas do ratowania się, przyspieszajmy czyny nasze, i wystawmy Woysko zupełnie na Wiosnę koniecznie, aby Pokoy między Woiniącemi, nie zostawił Nas w mocniejszey a wieczney niewoli.

Idąc zaś za Kommissyą, aby ta ustanowiona była i rządziła Woyskiem, daię przeciwko Departamentowi *Votum negativę*.

